

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Maciej Pacuda

w sprawie ze skargi K. K.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w K.

w sprawie III AUa .../16,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w K.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 marca 2018 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w K. w sprawie III AUa/16 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w K. sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) zł.;**
- 3. nakazuje zwrot opłaty od skargi;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w K. na rzecz skarżącego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 5. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

K. K. wniósł skargę na naruszenie prawa do rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy III AUa .../16 przez Sąd Apelacyjny w K.. Skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania drugoinstancyjnego, o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w K. kosztów postępowania oraz przyznanie kwoty 8.000 zł.

Skarżący w uzasadnieniu skargi podniósł, że od momentu wpływu jego apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie VIII U .../15 do Sądu drugiej instancji (12 sierpnia 2016 r.) upłynęło półtora roku. W tym czasie Sąd Apelacyjny nie podjął żadnej czynności, w tym przede wszystkim nie wyznaczył rozprawy. Sprawa ma zaś istotne znaczenie dla skarżącego, albowiem upływ czasu może mieć wpływ na wysokość należnych odsetek od zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Z tego też względu skarżący wniósł o przyznanie mu od Skarbu Państwa sumy pieniężnej wyższej niż minimalna.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w K. wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia, o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania, podnosząc że akta sprawy wraz z apelacją skarżącego wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 12 sierpnia 2016 r. W dniu 7 lutego 2018 r. Przewodniczący III Wydziału wyznaczył rozprawę apelacyjną na 22 marca 2018 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego podniósł, że terminy wyznaczanych rozpraw wynikają z liczby spraw wpływających do Wydziału oraz obsady kadrowej (liczne odejścia w stan spoczynku sędziów orzekających w Wydziale). W związku z wakacjami orzecznictwymi rosną zaległości i czas oczekiwania na rozpoznanie apelacji wynosi obecnie około 18 miesięcy. Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił też, że sprawa skarżącego nie należy do pilnych, rozpoznawanych w pierwszej kolejności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się zasadna.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub

nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej jako ustawa, bądź ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) nie określa konkretnego bądź przeciętnego czasu oczekiwania na rozpoznanie sprawy. W judykaturze zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy (zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2013 r., III SPP 188/13, LEX nr 1448755). Jak wynika to z akt sprawy, przez okres ponad 12 miesięcy nie wyznaczono w niej terminu rozprawy apelacyjnej (akta sprawy wpłynęły do Sądu drugiej instancji 12 sierpnia 2016 r., zaś dopiero 7 lutego 2018 r. wyznaczono termin rozprawy na 22 marca 2018 r.). W okresie tym nie podejmowano także żadnych czynności.

Powołany w odpowiedzi na skargę jako okoliczność usprawiedliwiająca beczynność Sądu drugiej instancji w tym zakresie znaczny wpływ spraw oraz niewystarczająca obsada sędziów orzekających w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych, która pozwalałaby na osądzenie takiej liczby spraw, nie wpływają na stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie, w której wniesiono skargę, wynikającej z niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). Duża liczba wpływających spraw przy znacząco ograniczonej obsadzie Wydziału może jedynie prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest konsekwencją zaniedbań lub uchybień ze strony Sądu drugiej instancji. To na państwie bowiem spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zaś formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Stwierdzając przewlekłość postępowania przed Sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany był rozstrzygnąć o żądaniu skarżącego zasądzenia na jego rzecz kwoty 8.000 zł tytułem odszkodowania za stwierdzoną przewlekłość. Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania służy bowiem także

zadośćuczynieniu za krzywdę odniesioną wskutek przewlekłości postępowania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, LEX nr 1555679; z 21 czerwca 2013 r., III SPP 103/13, LEX nr 1555663; z 7 stycznia 2013 r., III SPP 102/12, LEX nr 1618874). Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach powyżej wskazanych, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Suma, o której mowa w tym przepisie, nie jest odszkodowaniem za poniesione straty i utracone korzyści, ani zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Przyznanie sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy pełni rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Skarżącemu powinno zaś zapewnić rekompensatę z tytułu swoistej „krzywdy moralnej”, jakiej doznał w wyniku opieszałości sądu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71). W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uznał, że kwota 2.000 zł, z uwagi na dotychczasowy czas trwania postępowania wynoszący około 2,5 roku (sprawa wpłynęła do Sądu Okręgowego w sierpniu 2015 r.) oraz przedmiot sprawy, który nie klasyfikuje jej w kategorii spraw pilnych w rozumieniu § 2 pkt 5 lit. f rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 2316 ze zm.), stanowi rekompensatę adekwatną do rozmiarów doznanej przez skarżącego szkody niematerialnej, będącej konsekwencją zaistniałej zwłoki w rozpoznaniu jego sprawy przez Sąd Apelacyjny w K. i przyznając skarżącemu tę kwotę pieniężną, oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 i art. 17 ust. 3 ustawy oraz art. 8 ust. 2 ustawy w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 98 i 99

k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc